

Sygn. akt I C 195/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2020 roku

Sąd Rejonowy w Opocznie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia S. R. Mirosława Makowska

Protokolant: Magdalena Domagała

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2020 roku w O.,

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki K. K.:

a) tytułem zadośćuczynienia kwotę 3.200,-(trzy tysiące dwieście) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 października 2016 roku do dnia zapłaty;

b) tytułem odszkodowania kwotę 900,15,-(dziewięćset 15/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 marca 2019 roku do dnia zapłaty.

2. oddala powództwo w pozostałej części.

3. zasądza od powódki K. K. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 55,-(pięćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

4. nakazuje zwrócić powódce K. K. kwotę 60,25 (sześćdziesiąt 25/100) złotych tytułem nierozliczonej zaliczki.

Sygn. akt I C 195/19

UZASADNIENIE

Powódka K. K. w pozwie z dnia 14 marca 2019 r. (data nadania) wnosila o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz:

a) kwoty 9.200,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27.10.2016 r. do dnia zapłaty;

b) kwoty 918,00 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty;

c) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 10.11.2015 r. kierujący pojazdem marki P. (...) o nr rej. (...) – ubezpieczonym u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej – jadąc ulicą (...) w W. nie zachował należytej

ostrożności i łamiąc przepisy ruchu drogowego obowiązujące na tym skrzyżowaniu wjechał w kierowany przez powódkę pojazd marki R. (...) o nr rej. (...) z jego lewej strony. Na skutek zdarzenia pojazd powódki uległ uszkodzeniu, zaś powódka doznała stłuczenia uogólnionego (szczególnie tułowia i barku lewego), skręcenia i naderwania odcinka lędźwiowego kręgosłupa oraz skręcenia i naderwania stawów i więzadeł innych i nieokreślonych części szyi, a także urazu kończyny dolnej. Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę pismem z dnia 20 września 2016 r. Decyzją z dnia 17 października 2016 r. pozwany przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 800,00 zł. Pismem z dnia 28 października 2018 r. po ponownej analizie dokumentacji szkodowej – w odpowiedzi na reklamację powódki pozwany poinformował, że nie znalazł podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska w zakresie przyznanego zadośćuczynienia. W odpowiedzi na dalszą reklamację powódki pismem z dnia 8 listopada 2016 r. pozwany podtrzymał wcześniej zajęte stanowisko. Powódka argumentowała, że adekwatna do poniesionej przez powódkę krzywdy jest kwota zadośćuczynienia w wysokości 10.000,00 zł. Pozwany uznał odpowiedzialność w tym zakresie do kwoty 800,00 zł, a zatem powódka dochodzi kwoty 9.200,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 918,00 zł tytułem odszkodowania, która ma wyrównać szkodę spowodowaną kosztami zabiegów rehabilitacyjnych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 kwietnia 2019 r. (data nadania) pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10.11.2015 r. na skrzyżowaniu ulic (...) w W. kierujący pojazdem marki P. (...) o nr rej. (...) D. G. nie zachował należytej ostrożności i uderzył w kierowany przez powódkę pojazd marki R. (...) o nr rej. (...) z jego lewej strony W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka K. K. doznała obrażeń ciała.

Pojazd kierowany przez sprawcę zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC w (...) S.A. z siedzibą w W..

/dowód: - oświadczenie sprawcy kolizji k. 11,

- bezsporne/

Po zdarzeniu powódka K. K. udała się do Izby Przyjęć Szpitala (...). A. w W. zgłaszając nudności, zawroty głowy, ból lewego łuku żebrowego, ból szyi z promieniowaniem do barku lewego, ból odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Badanie przedmiotowe ujawniło tkliwość w linii wyrostków kolczystych na poziomie kręgów C5-C6, bolesność szyi przykręgosłupowo podczas ruchów po stronie lewej oraz bolesność uciskową na poziomie kręgów L5-S1, zaś RTG kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo – krzyżowego uwidoczniło zniesioną lordozę szyjną i pogłębioną lordozę lędźwiową. Powódce założono kołnierz opaskowo – watowy, zalecając jednocześnie noszenie kołnierza szyjnego miękkiego, stosowanie przeciwbólowo leku K. i zimnych okładów na stłuczone okolice ciała, a ponadto kontrolę w poradni ortopedycznej oraz konsultację chirurgiczną.

W dniu 13 listopada 2015 r. powódka K. K. zgłosiła się do lekarza Poradni Podstawowej (...) zgłaszając ból w dolnym odcinku kręgosłupa piersiowego. Lekarz zalecił jej dalszą diagnostykę, ewentualną hospitalizację (otrzymała skierowania do poradni chirurgii urazowo – ortopedycznej i poradni neurologicznej oraz do szpitala na oddział chirurgii urazowo – ortopedycznej), a ponadto przyjmowanie leków takich jak K. i T..

Powódka otrzymała zwolnienie lekarskie od dnia 11 listopada 2015 r. do 30 listopada 2015 r.

W dniu 23 listopada 2015 r. powódka K. K., po odbyciu konsultacji neurologicznej, odbyła wizytę u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej wskazując na utrzymywanie się nasilonych dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego i piersiowego z drętwieniem kończyn górnych i parestezje. Otrzymała wówczas zalecenie noszenia kołnierza ortopedycznego oraz skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne – laser, aquawibron, ultradźwięki, jonoforeza z żelom T., pole magnetyczne. Zalecono jej także dalsze przyjmowanie leku K..

W dniu 30 listopada 2015 r. powódka odbyła kontrolę w trakcie leczenia ortopedycznego, w czasie której stwierdzono, że obecne są nadal dolegliwości bólowe ograniczające ruchomość i sprawność, a ponadto występują objawy korzonkowe zaznaczone w odcinku szyjnym i piersiowym kręgosłupa. Przedłużono także powódce zwolnienie lekarskie do dnia 15 grudnia 2015 r., zalecając jej noszenie w dalszym ciągu kołnierza ortopedycznego i leczenie farmakologiczne. Podczas kolejnych wizyt powódka nieprzerwanie zgłaszała dolegliwości bólowe ograniczające ruchomość i sprawność odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa. Zwolnienie lekarskie powódki było w związku z powyższym sukcesywnie przedłużane, aż do dnia 29 lutego 2016 r.

Powódka K. K. leczyła się także w Prywatnym Gabinetcie Neurologicznym, gdzie pierwszą wizytę odbyła dnia 17 listopada 2015 r. zgłaszając bóle i zawroty głowy, bóle kręgosłupa szyjnego, barku lewego, zaburzenia snu, niepokój i odczuwanie lęku przed jazdą samochodem. Kolejne wizyty powódka odbyła w dniach 14 grudnia 2015 r., 2 lutego 2016 r., 26 lutego 2016 r. i 18 marca 2016 r. Podczas każdej z wizyt zgłaszała podobne objawy. W dniu 18 marca 2016 r. formalnie zakończono leczenie i rehabilitację powódki.

/dowód: - dokumentacja medyczna k. 12 – 31/

Biegły sądowy specjalista ortopeda – traumatolog J. B. w wydanej w sprawie opinii stwierdził istnienie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem z dnia 10 listopada 2015 r. a uszczerbkiem na zdrowiu powódki oraz stopniem i charakterem uszczerbku, rokowań co do powrotu do zdrowia, konsekwencjami urazu dla zdrowia i codziennego funkcjonowania powódki oraz zasadnością i celowością podjętego leczenia, jak również kwestiami zasadności opieki sprawowanej nad powódką przez osoby trzecie.

Biegły wskazał, iż w wyniku przedmiotowego wypadku powódka doznała stłuczenia ze skręceniem kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia klatki piersiowej i kręgosłupa lędźwiowego. Powódka miała prowadzone leczenie u lekarza rejonowego i neurologa. W trakcie leczenia nie wykonywano badań diagnostycznych obrazowych (poza RTG wykonanym po wypadku). Stosowano unieruchomienie w kołnierzu przez 3 tygodnie, leki i rehabilitację. Leczenie trwało do marca 2016 r. Według powódki dolegliwości bólowe klatki piersiowej występowały do 3 miesięcy, kręgosłupa lędźwiowego do 4 miesięcy, a kręgosłupa szyjnego do 6 miesięcy. W ocenie biegłego urazy tego typu skutkują dolegliwościami odpowiednio: do 4 tygodni, 6 tygodni i 6-8 tygodni.

W wykonanym badaniu RM z dnia 19 kwietnia 2019 r. nie uwidoczniło się zmian pourazowych.

Biorąc pod uwagę długość prowadzonego leczenia, brak zmian pourazowych w badaniach obrazowych oraz prawidłową funkcję kręgosłupa w badaniu ortopedycznym, biegły nie stwierdził podstaw do orzeczenia uszczerbku związanego ze skutkami przedmiotowego wypadku.

Zdaniem biegłego nastąpił prawidłowy powrót do pełnej sprawności funkcjonalnej powódki. Okresowe ograniczenia dotyczyły uprawiania sportów, czy też czynności związanych z pochylaniem się. W okresie bólowym i w okresie stosowania kołnierza powódka wymagała pomocy osób trzecich w wykonywaniu takich podstawowych czynności życiowych jak: kąpiel i utrzymanie higieny, ubieranie się, przyrządzanie posiłków, utrzymanie porządku, zakupy. Pomoc ta była konieczna w okresie 2 tygodni w wymiarze 3,5 godziny dziennie, a przez następny tydzień w wymiarze 2 godzin dziennie.

/dowód: - opinia pisemna biegłego J. B. k. 95 – 97/

Opiniująca w niniejszej sprawie biegła sądowa specjalista neurolog B. B. po analizie dokumentacji chorobowej i jednorazowym badaniu neurologicznym stwierdziła, że przebyty przez powódkę w dniu 10 listopada 2015 r. uraz kręgosłupa nie spowodował powstania długotrwałego ani trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki. Wprawdzie po przebyłym urazie powódka odczuwała bóle odcinka szyjnego kręgosłupa promieniujące głównie do lewej kończyny górnej, bóle i zawroty głowy, drętwienia lewej kończyny górnej i miała zaburzenia o charakterze nerwicowym, jednak dolegliwości te po leczeniu wycofały się. Wprawdzie powódka twierdzi, że bóle kręgosłupa utrzymują się cały czas, ale nie przedstawiła żadnej dokumentacji potwierdzającej zgłaszane przez nią dolegliwości i ich leczenie. Wobec tego, że

udokumentowany okres leczenia dolegliwości związanych z urazem obejmuje ok. 4 miesiące, a aby uznać, że wypadek spowodował powstanie uszczerbku na zdrowiu muszą być udokumentowane odchylenia od stanu prawidłowego spowodowane wypadkiem przez co najmniej 6 miesięcy.

Po wypadku powódka miała wykonane badanie RTG kręgosłupa C i L-S, które nie wykazały obecności zmian pourazowych kostnych.

Zdaniem biegłej, zgłaszane przez powódkę obecnie dolegliwości ze strony odcinka C i L-S kręgosłupa są spowodowane schorzeniem samoistnym kręgosłupa (zmiany dyskopatyczne). Stwierdzone w badaniu RTG zaburzenia osi kręgosłupa, tj. spłylenie kyfozy szyjnej i pogłębienie lordozy L nie mają wpływu na odczuwane przez nią dolegliwości po wypadku i istniały już z dużym prawdopodobieństwem przed wypadkiem.

W okresie bólowym ze strony kręgosłupa z koniecznością stosowania kołnierza szyjnego powódka wymagała pomocy osób trzecich w wykonywaniu niektórych czynności życiowych takich jak utrzymanie higieny, ubieranie się, przyrządzanie posiłku, zakupy – przez ok. 2 tygodnie w wymiarze 3,5 godziny dziennie i przez następne dwa tygodnie w wymiarze ok. 2 godzin dziennie.

Obecnie powódka powróciła do pełnej sprawności funkcjonalnej po przebytych urazach, a zgłaszane przez nią dolegliwości ze strony kręgosłupa spowodowane schorzeniem samoistnym wymagają dalszej opieki i leczenia neurologicznego.

Zdaniem biegłej nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy przebyty uraz kręgosłupa spowodował pojawienie się dolegliwości, u podłoża których była choroba dyskopatyczna kręgosłupa, choć nie można tego wykluczyć. Zmiany dyskopatyczne – zwyrodnieniowe często długo są nieme klinicznie i dopiero różne czynniki, w tym na przykład uraz, niezręczny ruch, czy też przeciążenie powodują, że pojawiają się objawy spowodowane zmianami samoistnymi kręgosłupa. Dolegliwości spowodowane schorzeniami dyskopatycznymi – zwyrodnieniowymi kręgosłupa wymagają zabiegów rehabilitacyjnych (ambulatoryjnych, bądź sanatoryjnych, a nawet szpitalnych). W okresie zaostrzenia dolegliwości stosuje się leczenie farmakologiczne.

/dowód: - opinia pisemna biegłej B. B. k. 112 – 113,

- opinia pisemna uzupełniająca biegłej B. B. k. 124/

Powódka K. K. po zdarzeniu z dnia 10 listopada 2015 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Nie była w stanie nic robić, odczuwała silny ból szyi i ręki. Początkowo opiekowała się nią ciocia, u której zamieszkała na okres około tygodnia, a następnie mama, która częściowo musiała jej także pomagać w czynnościach higienicznych. Uczęszczała prywatnie na rehabilitację i terapię manualną ponosząc w związku z tym koszt w łącznej wysokości 920,00 zł. Po trzech miesiącach od zdarzenia powódka wróciła do pracy, ale musiała sobie robić przerwy z uwagi na ból. Pracuje u swojej cioci, jest to praca siedząca. Obecnie odczuwa ból promieniujący głowy, odczuwa drętwienie ręki i lewego uda. Przez okres niezdolności do pracy przebywała w domu rodzinnym. Obecnie mieszka w W. z chłopakiem. Dzieci nie ma. W okresie 3 miesięcy od zdarzenia zażywała leki przeciwbólowe, zwalniające napięcie i ułatwiające zasypianie zgodnie z zaleceniami lekarza. Obecnie doraźnie stosuje leki przeciwbólowe.

Przed zdarzeniem powódka K. K. była sprawna fizycznie, brała udział w turniejach tanecznych, biegała, uczęszczała na basen. Po wypadku nie mogła realizować wcześniejszych aktywności, przytyła ok. 15 kg. Dopiero po upływie ok. pół roku od zdarzenia zaczęła powoli wracać do lekkiej aktywności fizycznej.

/dowód: - zeznania powódki K. K. k. 136 – 136v,

- zeznania świadków: M. K. (1) k. 75 – 75v,

M. K. (2) k. 81 – 81v/

Powódka K. K. zgłosiła pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. szkodę pismem z dnia 20 września 2016 r. Decyzją z dnia 17 października 2016 r. pozwany przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 800,00 zł. Pismem z dnia 28 października 2016 r. po ponownej analizie dokumentacji szkodowej – w odpowiedzi na reklamację powódki pozwany poinformował, że nie znalazł podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska w zakresie przyznanego zadośćuczynienia. W odpowiedzi na dalszą reklamację powódki pismem z dnia 8 listopada 2016 r. pozwany podtrzymał wcześniej zajęte stanowisko. Analogiczne stanowisko pozwany zajął w piśmie z dnia 17 listopada 2016 r.

/dowód: - zgłoszenie szkody k. 45 – 47,

- decyzja z dnia 17.10.2016 r. k. 50,

- pismo z dnia 28.10.2016 r. k. 52,

- pismo z dnia 8.11.2016 r. k. 54,

- pismo z dnia 17.11.2016 r. k. 56 – 57/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów w postaci, dokumentacji medycznej, opinii biegłych lekarzy: ortopedy, neurologa oraz zeznań powódki i świadków M. K. (1) i M. K. (2). Ustalony stan faktyczny nie był między stronami sporny. Osobowe źródła dowodowe przedstawiają proces leczenia powódki oraz sprawowanej nad nią opieki. Dowody te nie budzą żadnych zastrzeżeń ani wątpliwości co do ich wiarygodności. Opinia biegłego ortopedy nie była kwestionowana przez strony. Opinia biegłego neurologa była kwestionowana przez powódkę. W uzupełniającej opinii biegła wyjaśniła, iż nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy przebyty uraz kręgosłupa spowodował pojawienie się dolegliwości, u podłoża których była choroba dyskopatyczna kręgosłupa, choć nie można tego wykluczyć. Zmiany dyskopatyczne – zwyrodnieniowe często długo są nieme klinicznie i dopiero różne czynniki, w tym na przykład uraz, niezręczny ruch, czy też przeciążenie powodują, że pojawiają się objawy spowodowane zmianami samoistnymi kręgosłupa. Dolegliwości spowodowane schorzeniami dyskopatycznymi – zwyrodnieniowymi kręgosłupa wymagają zabiegów rehabilitacyjnych. Biegła podtrzymała zatem stanowisko, że uraz kręgosłupa nie spowodował trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, a utrzymujące się zdaniami powódki dolegliwości bólowe są najprawdopodobniej skutkiem choroby samoistnej jaką jest dyskopatia. W tych okolicznościach uznać należy, że sporządzona przez biegłego neurologa opinia jest pełna, logiczna i nie zawiera sprzeczności. Co powoduje, iż należy ją uznać za wiarygodny dowód w sprawie.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo jest zasadne w części.

Jak wynika z materiału dowodowego pojazd uczestniczący w wypadku był ubezpieczony w zakresie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

W przedmiotowej sprawie nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanego wynikająca z umowy ubezpieczenia OC łączącej sprawcę wypadku komunikacyjnego z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń; pozwany przyjął swą odpowiedzialność w toku likwidacji szkody i wypłacił powódce 800 złotych tytułem zadośćuczynienia. Powódka dochodziła w niniejszym postępowaniu dalszego zadośćuczynienia oraz odszkodowania.

Zauważyć wypada w tym miejscu, iż ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość - por. przykładowo wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 roku, II CR 57/72, OSNCP 1972, z. 10, poz. 183 oraz wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPIKA 1966, poz. 92).

Przy ustalaniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia Sąd uwzględnił rodzaj i zakres doznanego przez nią w wyniku zdarzenia drogowego urazu, przebyty proces leczenia, doznane cierpienia fizyczne, utrudnienia i

ograniczenia w życiu codziennym, oraz konieczność korzystania z pomocy osób trzecich (matki i ciotki) przez okres 3 tygodni. Nadto powódka zmuszona była przebywać na zwolnieniu lekarskim przez okres trzech i pół miesiąca oraz musiała zrezygnować ze swojej pasji jaką był taniec i uprawianie sportu, musiała chodzić w kołnierzu. Nadto powódka była leczona u neurologa do dnia 18 marca 2016 roku. Korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych i fizjoterapeutycznych. Sąd dostrzega w niniejszej sprawie, że część dolegliwości kręgosłupa związanych jest zapewne z chorobą samoistną powódki jaką jest dyskopatia. Należy jednak zauważyć, że gdyby nie doszło do zdarzenia to może choroba dyskopatyczna by się nie ujawniła i powódka mogłaby funkcjonować bez odczuwania bólu. Tak się jednak nie stało i w ocenie Sądu wskazane powyżej okoliczności dają podstawę do przyznania powódce zadośćuczynienia w kwocie 4.000 złotych. Mając na uwadze okoliczność, że w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powódce zadośćuczynienie w kwocie 800 złotych Sąd zasądził na jej rzecz 3.200 złotych zadośćuczynienia. W pozostałej części powództwo o wypłatę zadośćuczynienia należało oddalić jako nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego powódka poniosła koszty zabiegów rehabilitacyjnych w kwocie 900,15 złotych, co wynika z załączonych faktur (k. 32-44). Taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem odszkodowania, w pozostałej części powództwo o odszkodowanie podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono w myśl art. 481 par. 1 k. c. Wobec okoliczności, iż w piśmie zawierającym zgłoszenie szkody z dnia 20 września 2026 roku powódka nie określiła żądania z tytułu odszkodowania Sąd przyjął, iż zostało ono zgłoszone w niniejszej sprawie tj. w dniu 14 marca 2019 roku (k. 58).. Dlatego też odsetki od odszkodowania zostały zasądzone od dnia 14 marca 2019 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k. p. c. Powódka wygrała proces w 40 % (10.118 zł – wartość przedmiotu sporu). Koszty poniesione przez stronę powodową wyniosły 5.288,41 złotych (opłata sądowa w wysokości 500 zł, koszty dojazdu świadka w kwocie 225,66 zł, wynagrodzenie biegłych sądowych – 383,90 zł + 406,29 zł + 149,56 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł oraz 3.600 zł tytułem wynagrodzenia dla pełnomocnika). Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły 3.617 zł. i stanowiły one wynagrodzenie dla pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

Łącznie koszty procesu poniesione przez strony stanowiły kwotę 8.905,41 złotych. Strona powodowa wygrała sprawę w 40 %. Zgodnie z zasadą stronę winny obciążać koszty sądowe w takim zakresie jak przegrała sprawę. Zatem powódkę winny obciążać koszty 5.343,24 złotych (8.905,41 zł x 60 %), natomiast pozwanego w kwocie 3.562,16 złotych (8.905,41 zł x 40 %). Skoro faktycznie pozwany poniósł koszty w wysokości 3.617 złotych należy mu się zwrot w kwocie 55 złotych (3.617 zł – 3.343,24 zł), którą to kwotę Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego.

O zwrocie nierozliczonej zaliczki Sąd orzekł na podstawie art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2020r., poz. 755).